

Sygn. akt V Ga 94/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący SSO Maciej Wasilewski

Sędziowie SO Małgorzata Holz (spr.), SO Anna Tkaczyk

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Chodkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 8 marca 2013 r. sygn. akt V GC 1081/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Na oryginale podpisy Sędziów

## UZASADNIENIE

Powódka I. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 14.086,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 11 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu tytułem reszty wynagrodzenia za naprawę koparki (...)(...)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie (sygn. akt V GNc 1658/11) pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, iż faktura powódki obejmuje części, które nie zostały użyte przy naprawie, w innych pozycjach części nieoryginalne, zaś zakres robocizny zawyżono o 18 godzin pracy. Wskazał, że łączny koszt naprawy nie powinien przekroczyć kwoty 32.639,91 zł.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.612,12 złotych z ustawowymi odsetkami za okres od 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części i zasądając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1815,10 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł o następujące ustalenia i rozważania;

Strony (powódka jako wykonawca, pozwany jako zamawiający) zawarły ustną umowę o naprawę koparki (...)(...) Umówiły się tylko co do stawki za godzinę robocizny, nie umawiały się co do wysokości ceny części, przy czym miały być to części oryginalne producenta. Pozwany wpłacił zaliczkowo 30.000 zł, co zostało stwierdzone fakturą zaliczkową z 18.05.2011 r. oraz 1.000 zł (kwoty tej nie obejmowała faktura zaliczkowa) – łącznie 31.000 zł. Powódka obciążyla pozwanego za naprawę fakturą nr (...)z tego samego dnia na kwotę 15.086,73 zł (po odliczeniu zaliczki w wysokości

30.000 zł) z terminem zapłaty 10.06.2011 r. Odpowiadając na wezwania do zapłaty pozwany oświadczył pismem z 20.06.2011 r., że sprawdza wykonaną przez powódkę naprawę, w tym części faktycznie użyte do naprawy i wartość robocizny; zarzucił już w tym momencie zawyżenie należności.

Oceniając podstawę roszczenia Sąd I instancji uznał, iż strony łączyła umowa mieszana o dzieło i sprzedaży, której przedmiotem była naprawa koparki przez powódkę, połączona ze sprzedażą nowych części zamiennych na rzecz pozwanego.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że niezasadne są twierdzenia powódki, jakoby pozwany podpisując fakturę bez zastrzeżeń odebrał naprawę i uznał tym samym dług w wyrażonej w niej kwocie. W okolicznościach faktycznych sprawy podpisanie przez pozwanego faktury za naprawę Sąd uznał jedynie za pokwitowanie jej odbioru.

Sąd ustalił, że strony nie umówiły się co do ceny części, których wymiany wymagała koparka. Miały one uzgodnić jedynie, że będą to części oryginalne, które powódka zakupi w Niemczech.

Strony umówiły się jedynie co do stawki za roboczogodzinę, ustalając ją na kwotę 50 zł.

Sąd oparł się o ustalenia opinii sporządzonej przez biegłego sądowego – A. K.. Biegła ustaliła, że całkowity czas naprawy powinien wynieść nie 165 rbg (jak w spornej fakturze), lecz 148 rbg (s.3 opinii), a suma spornej faktury 45.086,87 zł, w tym części z naprawą cewki 28.322 zł netto, została przez powódkę znacznie zawyżona nie tylko wobec tego, ile powinna była wynosić – 40.384,59 zł, w tym części z naprawą cewki 25.349 zł netto (1. tabela na s.7 opinii), ale i wobec tego, ile wydalby pozwany na tę naprawę w (...) 42.550,01 zł, w tym części z naprawą cewki 21.080,31 zł netto (2.tabela na s.12 opinii). Z opinii tej wynika w punkcie 8, w których przypadkach powódka – choć deklarowała, że stosowała tylko części oryginalne – zastosowała tzw. zamienniki. Biegła wskazała też na s.7 opinii – zestawiając sporną fakturę z fakturami źródłowymi pochodzącymi od dostawcy niemieckiego powódki - których pozycji (8) brakuje w spornej fakturze. Oprócz opinii podstawowej biegła sporządziła także 2 opinie uzupełniające Sąd dopuścił też dowód z jej opinii ustnej, wobec zarzutów zgłoszonych przez powódkę do opinii.

Zarzutom zgłoszonym przez powódkę do opinii biegłego Sąd Rejonowy wytknął nieuporządkowanie i nielogiczność. Wskazał na ich sprzeczność z wcześniejszymi twierdzeniami powódki (dotyczące stawki za roboczogodzinę) lub, że wynikają z niezapoznania się z opinią główną (kwestia niewyjaśnienia przyczyn opisanego niektórych części jako zamienników). Biegła sądowa nie dysponowała całością faktury z dnia 7 marca 2011 r. niemieckiego dostawcy części. Do pozwu powód załączył tylko 1 stronę faktury a stroną drugą złożył dopiero w toku procesu. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z całości tej faktury i uznał, że wszystkie części objęte fakturą powódki wystawioną za naprawę koparki mają potwierdzenie w dostawie części oryginalnych, objętych w/w fakturą niemieckiego dostawcy. Z wyjątkiem tylko 1 części, zakwestionowanej przez biegłego w punkcie 9 opinii. Chodzi o łożysko (...) – 2 sztuki. W tym zakresie na fakturze powódki widnieje cena brutto 608,11 zł, a powinno być 313,79 zł (daje to różnicę 294,32 zł brutto).

Skoro strony nie umówiły się co do ceny części a pozwany nie zlecił naprawy w autoryzowanym Serwisie obsługi ( (...)) producenta, to należy przyjąć, że cena części narzucona przez wykonawcę nie może przekraczać stawek stosowanych przez (...).

Sąd ustalił, że ceny narzucone przez powódkę prawie w każdym przypadku przekroczyły ceny detaliczne (...).

Sąd I instancji czyniąc własne wyliczenia dotyczące sumy części zamiennych za punkt wyjścia przyjął ceny detaliczne (...) w łącznej kwocie 21 080,31 zł netto. Od tej kwoty odjął naprawę cewki (210 zł). Dalej sumę cen detalicznych (...) pomniejszył o kwotę 589,30 zł netto – uwzględniając te części z faktury powódki, których cena była niższa niż w (...). Ponieważ w tym zakresie roszczenia powódki nie dochodziły do pułapu (...) i ich uwzględnienie oznaczałoby wyjście ponad żądanie pozwu. Do otrzymanej tak kwoty 20 281,01 zł netto Sąd obliczył: 210 zł netto za naprawę cewki, robocizną – 7400 zł netto (za 148 roboczogodzin wg umówionej stawki 50 zł netto), koszt dojazdu – 84 zł netto. Dało to kwotę 27 975,01 zł netto = 34 409,26 zł brutto. Po odjęciu kwot: 294,32 zł i 502,82 zł pozostała po weryfikacji kwota

33 162,12 zł brutto. Po odjęciu kwoty, którą zapłacił pozwany – 31 000 zł, do zapłaty pozostała kwota 2 612,12 zł, którą Sąd zasądził na podst. art. 627 kc i 535 kc.

Odsetki od zasądzonej kwoty Sąd zasądził od daty wyrokowania. Przyjął, że zaszła sytuacja na tyle wyjątkowa, wyrażająca się próbą wykorzystania przez powódkę strony pozwanej, że usprawiedliwionej postawy pozwanego nie należy traktować w kategorii opóźnienia. Żądanie odsetek za okres wcześniejszy należałoby uznać za sprzeczne z art.5 kc – zasadami uczciwości kupieckiej.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu (tj. w pkt.II i III)

Zarzuciła naruszenie;

1. nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy poprzez nie ustalenie treści łączącego strony stosunku prawnego, w tym sposobu ustalenia ceny.

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż strony łączyła umowa o dzieło z elementami umowy sprzedaży, podczas gdy w rzeczywistości łączyła je umowa o dzieło z wynagrodzeniem ustalonym w formie ryczałtu oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że należne powódce wynagrodzenie wynosi łącznie 34.409,26 zł brutto.

3. naruszenie prawa materialnego pod postacią:

a) art. 65 § 1 kc w zw. z art. 245 kpc i art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę podpisu złożonego na fakturze przez pozwanego i przyjęciu, że oznacza on jedynie potwierdzenie odbioru faktury, a nie jej zaakceptowanie, mimo iż z okoliczności złożenia podpisu wynikało, że taki był zamiar pozwanego,

b) art. 535 kc poprzez jego zastosowanie, mimo że umowa łącząca strony nie miała cech umowy sprzedaży,

c) art. 628 § 2 kc poprzez jego zastosowanie, mimo iż strony umówił się na wynagrodzenie ryczałtowe (art. 632 § 1 i 2 kc)

d) art. 65 § 1 kc w zw. z art. 357<sup>1</sup> kc poprzez ukształtowanie przez Sąd nowej treści stosunku prawnego łączącego strony, w miejsce tego jaki strony ukształtowały, pomimo braku odpowiedniego zarzutu strony pozwanej oraz nie spełnienia przesłanek wyrażonych w drugim z przepisów,

e) art. 5 kc w zw. z art. 481 § 1 kc poprzez oddalenie roszczenia odsetkowego, mimo iż nie tylko powódka nie zachowała się w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, ale takie zachowanie można przypisać także pozwanemu,

4.naruszenie przepisów postępowania pod postacią:

a) art. 321 § 1 kpc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że byłoby wyjściem ponad żądanie powódki przyjęcie wyższej niż 7.400 złotych zapłaty za robociznę oraz uwzględnienie kwoty 589,30 zł przy obliczaniu ceny części, podczas gdy wyjście ponad żądanie stron polegać może jedynie na wyraźnym zasądzeniu kwoty wyższej, niż wynika z petitum pozwu lub wyjściu poza podstawę faktyczną powództwa,

b) art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, i zastąpienie ich oceną dowolną, polegającą na wybiórczym odczytaniu opinii biegłej A.K.pomijającym okoliczność, że koszt naprawy dokonanej przez powódkę jest niższy niż w (...), oraz iż łączny koszt naprawy w takim zakresie wynosił według biegłej 42.550,01 zł brutto, a naprawy przez powódkę 40.384,59 zł brutto, nadto na bezkrytycznym daniu wiary twierdzeniom pozwanego odnośnie sposobu ustalenia ceny usługi, z jednoczesnym nie daniem wiary powódce, oraz świadkowi P. S., oraz na daniu wiary świadkowi B. S., mimo iż jego twierdzenia o nieoryginalności części użytych w naprawie i opinii nie

potwierdziły się, jak również oparciu się o opinię biegłej w zakresie kosztów naprawy koparki, mimo że jej treść odbiegała od podstawowego doświadczenia życiowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznaje je za własne. Nie ma więc potrzeby procesowej przeprowadzenia na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1998 r., III CKN 1217/00). Sąd Okręgowy podziela także dokonaną przez Sad I instancji ocenę materiału dowodowego.

Uzasadnia ona wnioszek, że strony umówiły się, iż powódka naprawi koparkę pozwanego i ustaliły jedynie wysokość stawki za robociznogodzinę. Co do ustalenia ceny części podlegających wymianie, jako nieprzekonujące należało ocenić zeznania świadka P. S. (k.139), który twierdził, że strony umowy uzgodniły, cenę części wyższą niż cena dostawy z Niemiec, a pozwany miał nie zgłaszać co do tego zastrzeżeń. Nie można także dać wiary powódce (k.357), która w toku przesłuchania stwierdziła, że jej mąż orientacyjnie ustalił z pozwanym kwotę 45.000 złotych jako cenę naprawy.

Nie sposób w ocenie Sądu założyć, że pozwany miał się zobowiązać do zapłaty za części zamiennie we wskazywanym przez powódkę zakresie, mając w szczególności na względzie konieczność rozebrania koparki celem ustalenia, jakie części wymagają wymiany. W chwili zawarcia umowy strony nie miały wiedzy co do wymaganego zakresu naprawy. Treścią ich zgodnych oświadczeń woli było więc jedynie ustalenie ceny robocizny oraz ustalenie, że koszty związane z wymianą części, które miały być nowe i oryginalne, będą spoczywały na pozwanym.

Bezspornym jest, że po wykonaniu naprawy pozwany odebrał i podpisał fakturę powódki o nr (...). Nieuzasadnione jest jednak twierdzenie, jakoby miał on nie kwestionować stwierdzonej w niej kwoty. Już 20.06.2011 r. zawiadomił bowiem powódkę, że podejmuje czynności mające na celu ustalenie czy części faktycznie użyte do naprawy są oryginalne i czy mają one wartość wskazaną w przedmiotowej fakturze (k.16). Takie ustalenie byłoby niezasadne także w świetle zeznań B. S.(k.138), wiarygodnych w zakresie w jakim podaje on, że mąż powódki był obecny przy oględzinach koparki, które przeprowadzone zostały na potrzeby wydania opinii przedprocesowej.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów stawianych skarżonemu orzeczeniu podkreślić należy, że Sad I instancji ustalił łączący strony stosunek prawny, a także jedyny logiczny sposób ustalenia przez nie ceny za naprawę koparki, którą pozwany zlecił powódce. Z okoliczności sprawy wynika, że pozwany zobowiązał się do zapłaty za części zamiennie stosownie do ich wartości, tę zaś należało ustalić mając na względzie ceny stosowane przez autoryzowany serwis obsługi. Nie sposób bowiem założyć, że pozwany zawierałby umowę z nieautoryzowanym serwisem godząc się na unormowanie odpłatności na poziomie wyższym niż w serwisie autoryzowanym. Podkreślić należy, że cena części zamiennych zastosowanych przez powódkę aż o ponad 56 % przewyższa cenę dostawy części producenta niemieckiego – różnica cen wynosi 9005,73 zł netto (opinia biegłej sądowej k.178).

Nieuzasadniony jest zarzut apelacji, że Sąd powinien przyjąć, iż strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe.

Taki zarzut powódka podniosła dopiero w apelacji, nie zajmując takiego stanowiska w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W chwili zawierania umowy strony nie ustaliły ostatecznej ceny naprawy koparki. Jak zeznał świadek P. S. (mąż powódki, który zawierał umowę z pozwanym) nie umawiali się na żadne wynagrodzenie kosztorysowe, bo było to nierealne bez rozebrania maszyny. Ustalono tylko koszt robociznogodziny na 50,-zł netto. Nie ustalono ceny części, ponieważ nie było jeszcze wiadomo jakie będą potrzebne do naprawy (zeznania świadka k-139).

Twierdzenia o wynagrodzeniu ryczałtowym podważa także treść faktury powódki, w której wyszczególnione zostały poszczególne pozycje naprawy i zużyte części (74 pozycje faktury).

Powódka zarzuca wyrokowi Sądu I instancji błędną ocenę podpisu złożonego na fakturze przez pozwanego i jako niezasadne ocenia przyjęcie, że oznacza on jedynie potwierdzenie odbioru faktury, a nie jej zaakceptowanie. Tymczasem jak wskazano wcześniej, powód podjął kroki mające na celu ustalenie, czy stwierdzona fakturą cena nie przekracza wartości wymienionych w niej części, o czym powódkę zawiadomił. Okoliczność ta nie pozwala na przyjęcie, że wyraził on zgodę na jednostronne ustalenie ceny tych części przez powódkę, zaś opinia rzeczoznawcy powołanego przez powoda potwierdziła zawyżenie ceny części przez powódkę.

Wskazania wymaga, że walory dowodowe faktury VAT nie różnią się od tych, które przysługują innym dokumentom. Tak jak każdy dokument prywatny, faktura VAT stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. W orzecznictwie podnosi się, że wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 7 listopada 2007 r., II CNP 129/07, LEX nr 621237). Faktura nie może więc być wyłącznym dowodem uzasadniającym roszczenie. Może tylko wskazywać na zawarcie przez strony ustnej umowy. Jednak treść takiej umowy musi zostać wykazane dodatkowymi dokumentami.

Niezrozumiałe jest twierdzenie, zgodnie z którym swoim orzeczeniem Sąd I instancji rzekomo ukształtował nowy stosunek prawny między stronami. Na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w tym własnych ustaleń popartych wielokrotnie weryfikowaną opinią biegłej, Sąd jedynie ustalił wartość części zamiennych użytych przez powódkę do naprawy koparki pozwanego.

Wartość tę zweryfikował do poziomu cen części w (...), uzasadniając logicznie takie stanowisko.

Skarżąca nie udowodniła, że pozwany zobowiązał się do zapłaty w zakresie przewyższającym tę wartość.

Nie można też podzielić zarzuty apelacji naruszenia art. 5 kc w zw. z art. 481 § 1 kc poprzez oddalenie w pewnym zakresie roszczeń odsetkowych.

Skoro pozwany wygrał proces w 81,47 %, zasadny był wniosek, że w tym stanie rzeczy nie mogło być mowy o jego opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Prawidłowo uznał on roszczenie powódki za wątpliwe w takim zakresie, który nie pozwalał na jego zaspokojenie choćby w części. Znajduje to dodatkowe uzasadnienie w nierzetelnej postawie procesowej samej powódki, która bezzasadnie kwestionowała kolejne opinie wydawane w sprawie, podważając m.in. własne twierdzenia co do wysokości ceny za umówioną robociznę, czy zwlekając z nadesłaniem do Sądu kompletnej faktury VAT. Trafnie więc podnosi Sąd I instancji, powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika.

Pozwany licząc na rzetelność powódki, będąc w przekonaniu, że koszt zleconej jej naprawy koparki będzie niższy niż w (...), otrzymał od powódki fakturę przekraczającą koszt naprawy w (...).

Powstrzymał się więc z jej zapłatą zlecając weryfikację cen części rzeczoznawcy.

Nie można też podzielić zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 § 1 kpc mającego polegać na przyjęciu, że byłoby wyjściem ponad żądanie powódki przyjęcie wyższej niż 7.400 złotych zapłaty za robociznę. Jak już wskazano, powódka sama podała w swojej fakturze kwotę 50 zł netto jako cenę roboczogodziny. Skoro więc zgodnie z opinią biegłego ustalono, że czas naprawy powinien wynieść 148 roboczogodzin, przyjęcie kwoty wyższej niż iloczyn tych dwóch liczb faktycznie stanowiłoby wykroczenie ponad żądanie powódki. Zakres tego żądania jest bowiem wyznaczony nie tylko wartością kwoty, na którą opiewa, ale i jego faktycznymi podstawami.

Na poparcie powyższej tezy przywołać należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2013 r., IACa 34/13, (LEX nr 1307394), cyt.: „Zgodnie z treścią art. 187 § 1 k.p.c. pozew powinien m.in.

zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Sąd nie może dostosować podstawy faktycznej do roszczenia określonego kwotowo w pozwie. Zasądzenie zaś sumy pieniężnej, która mieści się w kwotowych granicach powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie i narusza art. 321 k.p.c.”.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 kpc.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art.233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2013 r., LEX nr 1286529, tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2012 r., IACa 1203/12, LEX nr 1293088).

Mankamentem zaskarżonego orzeczenia jest przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że strony łączyła umowa mieszana o dzieło i sprzedaży, a w konsekwencji wskazanie jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia oprócz art. 627 kc także art. 535 kc.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia powinien być art. 627 kc, przy przyjęciu, że strony łączyła umowa o dzieło. Powyższe uchybienie nie wpływa jednak na prawidłowość rozstrzygnięcia i zakres uwzględnienia powództwa.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 kpc apelację oddalono.

O kosztach procesu instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art.98 § 1 kpc.